

# Dostęp do informacji publicznej tylko dla przedstawicieli władzy

Zwykły obywatel, który nie ma **bezpośredniego wpływu** na zmianę praktyki organów skarbowych, zdaniem sądu nie powinien mieć dostępu do informacji publicznej przetworzonej

**dr Tomasz Burczyński**  
radca prawny **GWV Tax**  
**Kacper Kudlek**  
specjalista **GWV Legal**

Szczegółowe przepisy gwarantujące obywatelom wgląd w dokumenty stanowiące informację publiczną obowiązują już kilkanaście lat. Pomimo tego w praktyce skorzystanie przez obywateli z tych przepisów – nawet w niewątpliwie słusznej sprawie – jest niemożliwe. Dotyczy to w szczególności informacji publicznej przetworzonej.

Z najnowszego orzecznictwa sądów administracyjnych wynika, że obywatel pragnący uzyskać dostęp do informacji publicznej przetworzonej może być praktycznie pewien, że jej nie uzyska. Zdaniem sądów informacji publicznej przetworzonej może skutecznie żądać jedynie ten, kto ma realną możliwość wykorzystania takiej informacji do usprawnienia funkcjonowania organów państwa, czyli poseł, radny lub minister.

## Studium przypadku

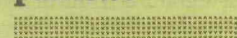
Pod koniec roku 2012 skierowano do organów kontroli skarbowej wnioski o udostępnienie informacji publicznej na temat liczby wszczętych postępowań karnych, które spowodowały zawieszenie biegu przedawnienia zobowiązań podatkowych na podstawie art. 70 par. 6 pkt 1 ordynacji podatkowej, w wyniku czego zobowiązania takie nie przedawniały się w ustawo-

wo określonym terminie. Odpowiadając na ten wniosek, większość organów kontroli skarbowej uznała, że żądano informacji publicznej przetworzonej. Odmówiono przedstawienia danych, uzasadniając to faktem, że wnioskodawca nie ma szczególnie istotnego interesu publicznego koniecznego dla ich uzyskania.

Wnioskodawca zaskarżył decyzje odmawiające mu dostępu do informacji publicznej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. WSA oddalił jednak wszystkie skargi. Sąd zgodził się z organami kontroli skarbowej, że wnioskodawca szczególnie istotnego interesu publicznego nie wykazał.

Co ważne, w niektórych wyrokach sąd stwierdził wprost, że organy nie muszą udostępniać informacji publicznej przetworzonej, ponieważ skarżący nie ma możliwości

## Wszyscy obywatele mają prawo wiedzieć, jak funkcjonuje państwo



spowodowania zmiany praktyki stosowanej przez organy kontroli skarbowej. Charakter i pozycja podmiotu żądającego informacji publicznej przetworzonej warunkuje – zdaniem sądu – posiadanie szczególnie istotnego interesu publicz-

go. Podmiot żądający informacji publicznej przetworzonej powinien mieć realną możliwość wykorzystania uzyskanej informacji do usprawnienia funkcjonowania odpowiednich organów. Przykładem takiego właśnie podmiotu jest poseł, radny lub minister. Tak

stwierdzono wprost w wyrokach WSA w Warszawie o sygn. akt II SA/Wa 729/13, II SA/Wa 777/13 oraz I SA/Wa 924/13, II SA/Wa 790/13.

Wnioskodawca postanowił szukać ochrony swoich praw przed Naczelnym Sądem Administracyjnym, który 10 stycznia 2014 r. wypowiedział się w przedmiocie zasadności rozwiązania przyjętego przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w jednej z przytoczonych wyżej spraw.

## Prawo do wiedzy

Należy zgodzić się z tym, że dostęp do informacji publicznej przetworzonej jest ograniczony i jest to uzasadnione potrzebą ochrony organów państwa przed żądaniami mającymi na celu sparaliżowanie ich działalności. Odmowa udzielenia informacji publicznej powinna mieć jednak charakter incydentalny. Nie można tych przepisów wykorzystywać przeciwko obywatelom, którzy mają uzasadnione, poparte badaniami obawy, że organy państwa działają nieprawidłowo.

Informacja publiczna przetworzona to również informa-

cja publiczna, do której każdy ma prawo. Z przytoczonych wyroków wynika jednak, że – przeciwnie – jest ona dobrem deficytowym, dostępnym wyłącznie dla wąskiego katalogu wpływowych osób.

## Analiza DGP

Zwykły obywatel, który nie ma bezpośredniego wpływu na zmianę praktyki organów skarbowych, zdaniem sądu nie powinien mieć dostępu do informacji publicznej przetworzonej. Nie jest on bowiem w stanie wpłynąć na negatywną praktykę stosowaną przez organy.

Jest to rozumowanie błędne – przeczy ono samej istocie przepisów o dostępie do informacji publicznej. Nie można uzależniać udzielenia informacji publicznej od tego, czy podmiot, któremu ma być udzielona, może wpłynąć bezpośrednio na praktykę organów. Wszyscy obywatele mają konstytucyjne prawo do wiedzy o tym, jak funkcjonuje państwo.

Badając, czy zachodzi przesłanka szczególnie istotnego interesu publicznego, należy wziąć pod uwagę przede wszystkim okoliczności i cel uzasadniający udostępnienie informacji. Jeżeli okaże się, że żądana informacja przetworzona jest ważna nie tylko dla samego wnioskodawcy, ale dla wszystkich obywateli – podatników, odmowa jej udostępnienia na podstawie wskazanej w cytowanych wyrokach jest rażącym naruszeniem prawa.